

Wyrok z dnia 3 kwietnia 2007 r.

II UK 187/06

Adwokatowi wykonującemu zawód indywidualnie lub wspólnie z innym adwokatem nie przysługiwały świadczenia przewidziane w ustawie z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.).

Przewodniczący SSN Jerzy Kuźniar (sprawozdawca), Sędziowie SN: Zbigniew Hajn, Roman Kuczyński.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 3 kwietnia 2007 r. sprawy z wniosku Katarzyny B., Ewy P.-B. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w W. o rentę rodzinną wypadkową i jednorazowe odszkodowanie, na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawczyń od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 8 lutego 2006 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 25 lipca 2002 r. [...] Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu oddalił odwołania wnioskodawczyń Ewy P.-B. i Katarzyny B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w W., w których odmówiono im prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku w drodze do pracy Andrzeja B., męża i ojca wnioskodawczyń, oraz przyznania Katarzynie B. prawa do renty rodzinnej wypadkowej, wskazując, że nie zostało wykazane, iż zdarzenie, w wyniku którego Andrzej B. poniósł śmierć, wywołane zostało przyczyną zewnętrzną, a nadto że art. 9 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) nie ma zastosowania do adwokatów wykonujących zawód indywidualnie. Na skutek odwołania wnioskodawczyń Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2004 r. uchylił zaskarżony wyrok z przyczyn procedural-

nych i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania, dzieląc w uzasadnieniu wyroku stanowisko Sądu pierwszej instancji, że świadczenia przewidziane ustawą z dnia 12 czerwca 1975 r. przysługują wyłącznie adwokatom - członkom zespołów adwokackich. Po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy we Wrocławiu ponownie oddalił odwołania wnioskodawczyń, podtrzymując stanowisko co do wykładni ustawy wypadkowej dokonane przy poprzednim rozpoznawaniu sprawy, podzielone przez Sąd Apelacyjny (wyrok z dnia 4 sierpnia 2004 r. [...]). Według ustaleń Sądu, Andrzej B. od dnia 4 maja 1993 r. wykonywał zawód adwokata w indywidualnej kancelarii adwokackiej. W dniu 16 października 1997 r. jadąc do Sądu Rejonowego w B., po usunięciu usterki samochodu, stracił przytomność i nie odzyskawszy jej zmarł. Decyzją z dnia 17 lutego 1998 r. organ rentowy przyznał wnioskodawczyni Katarzynie B. prawo do renty rodzinnej na podstawie przepisów ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu osób prowadzących działalność gospodarczą i ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 46, poz. 250 ze zm.), a decyzją z dnia 23 lutego 1998 r. odmówił wnioskodawczyniom prawa do jednorazowego odszkodowania. W odwołaniach wnioskodawczynie dochodziły uznania, że śmierć Andrzeja B. nastąpiła w wyniku wypadku w drodze do pracy, powołały się również na orzecznictwo Sądu Najwyższego co do zrównania w systemie ubezpieczeń społecznych adwokatów prowadzących indywidualne kancelarie z adwokatami wykonującymi zawód w zespołach adwokackich. Argumenty te podniosły również w apelacji od wyroku Sądu Okręgowego, zarzucającej naruszenie prawa materialnego - art. 24 w związku z art. 37 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (jednolity tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1058 ze zm.) i art. 42 ustawy wypadkowej, polegające na przyjęciu, że roszczenie odszkodowawcze z tytułu wypadków przy pracy nie przysługują członkom rodzin adwokatów wykonujących zawód w indywidualnej kancelarii adwokackiej, gdy tymczasem sytuacja prawna adwokatów jest jednakowa niezależnie od formy organizacyjnej wykonywania zawodu oraz art. 32 w związku z art. 67 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, polegające na nierównoprawnym traktowaniu adwokatów w zakresie zabezpieczenia społecznego w zależności od formy wykonywania zawodu.

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2006 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił apelację, wskazując że zgodnie z art. 386 § 6 k.p.c. ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji uchylającego wyrok i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania wiążą zarówno

sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Tym samym wyrok Sądu Okręgowego, uwzględniający stanowisko Sądu Apelacyjnego co do wykładni przepisów ustawy wypadkowej, nie budzi wątpliwości. W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku wnioskodawczyni zarzucając naruszenie prawa materialnego - art. 24 pkt 1 w związku z art. 37 ustawy Prawo o advokaturze i art. 42 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. oraz w związku z art. 2, 32 i 67 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.), przez przyjęcie, „że adwokat prowadzący indywidualną kancelarię posiada odmienne uprawnienia z tytułu ubezpieczenia społecznego, przy tych samych obowiązkach i obciążeniach, niż adwokat zatrudniony w zespole adwokackim, i bezpodstawne różnicowane sytuacji prawnej tych osób - przy alternatywnej możliwości wykonywania tego samego zawodu (...)” oraz naruszenie prawa procesowego - art. 45 oraz 176 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w związku z art. 386 § 6 k.p.c. oraz w związku z art. 392 k.p.c. (w brzmieniu do dnia 5 lutego 2005 r.), przez „pozbawienie wnioskodawczyń prawa do rozpatrzenia sprawy przez niezależny, niezawisły sąd i prawa do weryfikacji orzeczenia w drodze odwołania do Sądu drugiej instancji, w wyniku związania sądu pierwszej i drugiej instancji rozpoznającego sprawę ponownie (po uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania), wykładnią prawa zawartą w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu”, wniosły o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości jak i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i o przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna została oparta na obydwu podstawach wymienionych w art. 398³ § 1 k.p.c., tak więc przede wszystkim należało odnieść się do zarzutów naruszenia przepisów postępowania i zbadać czy mogło mieć ono istotny wpływ na wynik sprawy. Niezależnie od oceny trafności zarzutu naruszenia art. art. 45 oraz 176 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w związku z art. 386 § 6 k.p.c. oraz w związku z art. 392 k.p.c., należy wskazać, że podstawą skargi kasacyjnej może być naruszenie przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Do istnienia tej podstawy kasacyjnej potrzebne jest stwierdzenie, że doszło do naruszenia konkretnego przepisu prawa procesowego, mającego istotne w sensie

obiektywnym znaczenie oraz wykazanie, że naruszenie tego przepisu mogło doprowadzić do błędnego rozstrzygnięcia. W rozpoznawanej sprawie nie ma żadnych podstaw, aby stwierdzić naruszenie tych przepisów, pomijając nawet, czy można im przypisywać jakikolwiek wpływ na wynik sprawy. Zarzuty w tej części skargi kasacyjnej, odnosiły się do „pozbawienie wnioskodawczyni prawa do rozpatrzenia sprawy przez niezależny, niezawisły sąd i prawa do weryfikacji orzeczenia w drodze odwołania do Sądu drugiej instancji”. W ocenie Sądu Najwyższego tak sformułowanego zarzutu nie można podzielić, gdyż Sąd drugiej instancji prawidłowo zastosował art. 386 § 6 k.p.c. mówiący że „ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy”. Z kolei art. 392 k.p.c. w brzmieniu do dnia 5 lutego 2005 r. stanowił iż „od wydanego przez sąd drugiej instancji wyroku lub postanowienia w przedmiocie odrzucenia pozwu albo umorzenia postępowania kończących postępowanie w sprawie przysługuje kasacja do Sądu Najwyższego, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej”, a w rozpatrywanej sprawie wnioskodawczyni skorzystała z prawa wniesienia skargi kasacyjnej na mocy art. 398¹ k.p.c., co czyni zarzut niezrozumiałym.

Rozważając natomiast zarzucane w skardze kasacyjnej naruszenie przepisów prawa materialnego należy ogólnie i wstępnie zauważyć, iż sytuację prawną adwokatów regulują przepisy ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o advokaturze, stanowiąc w art. 1, że adwokatura powołana jest do udzielania pomocy prawnej, współdziałania w ochronie praw i wolności obywatelskich oraz w kształtowaniu i stosowaniu prawa. Zawód adwokata polegający na świadczeniu pomocy prawnej osobom fizycznym, podmiotom gospodarczym oraz jednostkom organizacyjnym wykonywany jest w kancelarii adwokackiej, w zespole adwokackim oraz w spółce cywilnej, jawnej, partnerskiej lub komandytowej, przy czym współnikami w spółkach cywilnej, jawnej i partnerskiej oraz komplementariuszami w spółce komandytowej mogą być wyłącznie adwokaci lub adwokaci i radcowie prawni, a także prawnicy zagraniczni wykonujący stałą praktykę na podstawie ustawy z dnia 5 lipca 2002 r. o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 126, poz. 1069), a wyłącznym przedmiotem działalności takich spółek jest świadczenie pomocy prawnej (art. 4 ust. 1 i 2 oraz art. 4a ust. 1 ustawy). Kwestię ubezpieczenia społecznego adwokatów - członków zespołów i ich rodzin reguluje art. 24, który stanowił w ustępie 1, iż adwokaci (członkowie zespołów) i ich rodziny mają na równi z

pracownikami prawo do świadczeń z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby, macierzyństwa i ubezpieczenia rodzinnego oraz z tytułu powszechnego zaopatrzenia emerytalnego pracowników i ich rodzin, zaś przy ustalaniu prawa do świadczeń i ich wysokości, pracę w zespołach traktuje się jako zatrudnienie, a otrzymywane wynagrodzenie - jako wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia. Konsekwencją tej regulacji jest to, iż składki na ubezpieczenie społeczne opłacają zespoły adwokackie, spółki jawne, partnerskie i komandytowe, natomiast adwokaci wykonujący zawód w kancelariach adwokackich lub w spółkach cywilnych opłacają składki osobiście. Te zasady ubezpieczenia społecznego adwokatów - członków zespołów i ich rodzin stosuje się odpowiednio do adwokatów wykonujących zawód w kancelarii adwokackiej oraz w wymienionych wyżej spółkach (art. 37 ustawy). Niezależnie od tego, w jakiej formie prawnej adwokat wykonuje zawód, ma na równi z pracownikami prawo do świadczeń z tytułu ubezpieczenia, z tym że w przypadku adwokatów wykonujących zawód w kancelarii adwokackiej oraz w spółkach wymienionych w art. 4a ust. 1 ustawy, zasady te stosuje się „odpowiednio”. Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 stycznia 1992 r., II UZP 16/91 (OSNCP 1992 nr 5, poz. 66), stwierdził, że „adwokat, który wykonuje zawód indywidualnie, na podstawie art. 4 ust. 3 ustawy (w obecnym stanie prawnym, uwzględniającym zmiany w ustawie - Prawo o adwokaturze, formy organizacyjne działalności adwokatów reguluje art. 4a ust. 1) i ma uprawnienia emerytalne, podlega obowiązkowi ubezpieczenia społecznego z art. 24 w związku z art. 37 tej ustawy”. W uzasadnieniu tego stanowiska powołano się na zasady wynikające z art. 24 i 37 ustawy oraz art. 2 i 60 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) i zagwarantowane ustawowo prawo adwokatów, także wykonujących zawód indywidualnie, do korzystania z pełnego zakresu świadczeń należnych pracownikowi, przy obciążeniu obowiązkiem świadczeń w ramach tego systemu w postaci składek. Wyrażono również pogląd, że objęcie adwokatów ubezpieczeniem pracowniczym było wyrazem ich uprzywilejowania, a jakiegokolwiek zmiany w tym zakresie wymagają interwencji ustawodawczej. Stanowisko to zostało powtórzone w wyroku z dnia 13 czerwca 1997 r., II UKN 200/97 (OSNAPiUS 1998 nr 10, poz. 311).

Przedmiotem orzeczenia Sądu Najwyższego była także kwestia stosowania przepisów ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych do adwokatów wykonujących zawód indywidualnie lub wspólnie z innym adwokatem. W wyroku z dnia 19 marca 1997 r., II UKN 44/97

(OSNAPiUS 1998 nr 1, poz. 23), rozważając treść art. 24 i 37 Prawa o adwokaturze, Sąd Najwyższy stwierdził, że przepisy te nie uznają adwokatów za pracowników, ich pracy w zespołach za zatrudnienie, a ich dochody za wynagrodzenie, przyznając im jedynie prawo do świadczeń w nich wymienionych na równi z pracownikami. Podobną regulację zawiera art. 42 pkt 2 ustawy wypadkowej, który rozszerza jej stosowanie na „nie - pracowników”, w tym adwokatów z tytułu pracy w zespołach adwokackich, natomiast nie obejmuje nią adwokatów wykonujących zawód indywidualnie lub wspólnie z innym adwokatem. W ocenie Sądu Najwyższego, w przypadku adwokata wykonującego zawód indywidualnie role pracownika i pracodawcy wzajemnie się przenikają, stąd podobieństwa do stosunku pracy (inaczej niż w relacji adwokat - zespół adwokacki) nie są widoczne. Niesporny jest fakt, że Andrzej B. w chwili śmierci prowadził indywidualną kancelarię adwokacką, a więc nie mógł być traktowany jak pracownik. Przepisy Prawa o adwokaturze, dopuszczając w określonych sytuacjach traktowanie adwokatów jak pracowników, nie przyznały im jednak statusu pracownika we wszystkich sytuacjach prawnych. Z tych względów przepisy ustawy wypadkowej z dnia 12 czerwca 1975 r. nie mają zastosowania do adwokatów wykonujących zawód indywidualnie lub wspólnie z innym adwokatem, a więc w przypadku doznania przez takiego adwokata uszczerbku na zdrowiu, nie przysługuje mu jednorazowe odszkodowanie, o którym mowa w art. 9 i następnych ustawy i tak orzekły w rozpoznawanej sprawie Sądy obu instancji.

Nie można też - w ocenie Sądu Najwyższego - podzielić zarzutu, że wyrok narusza przepisy Konstytucji, w szczególności art. 2, 32 i 67. Według tych przepisów, Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej, w którym wszyscy są wobec prawa równi i mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne, przy czym nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym oraz gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny. Obywatel ma prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego, przy czym zakres i formy zabezpieczenia społecznego określa ustawa. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 2, 32 i 67 Konstytucji, przez przyjęcie, „że adwokat prowadzący indywidualną kancelarię posiada odmienne uprawnienia z tytułu ubezpieczenia społecznego, przy tych samych obowiązkach i obciążeniach, niż adwokat zatrudniony w zespole adwokackim, i bezpodstawne różnicowanie sytuacji prawnej tych osób”, należy wskazać, że zasada równości wobec prawa

nie może być rozumiana bezwzględnie. Zasada ta oznacza, że w ten sam sposób winni być traktowani wszyscy, którzy odpowiadają tym samym warunkom. Na gruncie rozpoznawanej sprawy zasada ta nie doznała ograniczenia, w każdym razie rozróżnianie przez prawo ubezpieczeń społecznych sytuacji adwokatów zatrudnionych w zespołach adwokackich i adwokatów wykonujących zawód indywidualnie lub wspólnie z innym adwokatem, nie stanowi naruszenia tej zasady. Zasada równości wobec prawa nie upoważnia bowiem do żądania świadczeń przysługujących pracownikom przez osobę, która nie ma statusu pracownika. Poza tym w art. 32 ust. 1 zdanie 1 Konstytucji, stanowiącym, że wszyscy są równi wobec prawa, nie można upatrywać równości wobec każdego bliżej nieokreślonego prawa, lecz wobec prawa, które ma zastosowanie do podmiotów będących w jednakowej sytuacji prawnej. Sąd Najwyższy w orzecznictwie w sprawach z ubezpieczenia społecznego wielokrotnie odwoływał się do stanowiska Trybunału Konstytucyjnego sformułowanego na tle powyższych zasad. W orzecznictwie Trybunału ukształtował się pogląd, że zasada równości nie ma charakteru absolutnego, a polega na tym, „że wszystkie podmioty charakteryzujące się daną cechą istotną w stopniu równym mają być traktowane równo, a więc według jednakowej miary”. Jednakowoż zasada równości „zakłada odmienne traktowanie podmiotów, które nie posiadają wspólnej cechy istotnej”. W zakresie druzgiej z sygnalizowanych tu zasad (prawo do zabezpieczenia społecznego) Trybunał zwrócił uwagę, że zabezpieczenie społeczne pojmowane jest współcześnie jako system urządzeń i świadczeń służących zaspokojeniu usprawiedliwionych potrzeb obywateli, którzy utracili lub doznali ograniczenia zdolności do pracy, albo zostali obciążeni nadmiernie kosztami utrzymania rodziny. Pomoc społeczna ma w odniesieniu do ubezpieczenia czy zaopatrzenia społecznego charakter uzupełniający. Do problemu zróżnicowania systemów emerytalno-rentowych pomiędzy osobami prowadzącymi działalność gospodarczą a pracownikami odniósł się Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 21 czerwca 2001 r., SK 6/01 (OTK 2001 nr 5, poz. 121). Przypomniał w nim, że zagadnienie dopuszczalności dyferencjacji systemów emerytalno-rentowych było już analizowane w orzecznictwie Trybunału. Najszerzej wypowiedział się on na ten temat w orzeczeniu z dnia 23 września 1997 r., K 25/96 (OTK 1997 nr 3-4, poz. 36), wyrażając pogląd, że „swoiste właściwości poszczególnych form aktywności zawodowej (odrębność warunków pracy i sposobów uzyskiwania dochodów) powodują, że niemożność kontynuowania pracy wywołuje w każdej z tych sytuacji inne skutki ekonomiczne i społeczne. Tym samym więc potrzeby różnych grup

zawodowych są odmienne i ubezpieczenie powinno je zaspokajać odpowiednio (adekwatnie) do tych odmienności. Odrębności w statusie ubezpieczeniowym poszczególnych grup obywateli, dostosowane do ich rzeczywistych potrzeb, jako uzasadnione przesłankami rzeczowymi, nie powinny budzić co do zasady zastrzeżeń. Przyjęcie jednolitych rozwiązań nie byłoby bowiem sprawiedliwe skoro istnieją obiektywne różnice w sytuacji zawodowej, ekonomicznej i społecznej osób uprawnionych do świadczeń.

Przedstawione uwagi pozwalają w związku z tym na podzielenie prezentowanego już w orzecznictwie stanowiska, według którego adwokaci wykonujący zawód indywidualnie lub wspólnie z innym adwokatem, jako nie - pracownicy, nie korzystali z uprawnień przewidzianych w ustawie z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

W tym stanie rzeczy, podzielając stanowisko zajęte w zaskarżonym wyroku, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

=====